

POSTANOWIENIE

Dnia 11 grudnia 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Mirosława Wysocka (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Barbara Myszka

SSN Dariusz Zawistowski

w sprawie z wniosku Syndyka masy upadłości "L.(...)" SA w O.

przy uczestnictwie L. G.

o pozbawienie prawa prowadzenia działalności gospodarczej i pełnienia funkcji określonych w art. 373 ust. 1 prawa upadłościowego i naprawczego,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 11 grudnia 2008 r.,

skargi kasacyjnej uczestnika postępowania od postanowienia Sądu Okręgowego w O. z dnia 29 kwietnia 2008 r., sygn. akt V Ga (...),

uchyla zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w O. do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 29 kwietnia 2008 r. Sąd Okręgowy w O. oddalił apelację uczestnika L. G. od postanowienia Sądu Rejonowego w O., który uwzględnivszy wniosek syndyka masy upadłości L.(...) S.A. w O. pozbawił uczestnika prawa prowadzenia działalności gospodarczej na własny rachunek oraz pełnienia funkcji członka rady nadzorczej, reprezentanta lub pełnomocnika w spółce handlowej, przedsiębiorstwie państwowym, spółdzielni, fundacji lub stowarzyszeniu na okres 7 lat.

Sąd Okręgowy przytoczył następujące podstawy faktyczne i prawne orzeczenia Sądu pierwszej instancji, które w pełni podzielił.

W odniesieniu do spółki L.(...) S.A., której członkiem zarządu był uczestnik, postanowieniem z dnia 2 lipca 2004 r. sąd rejonowy uchylił przyjęty i zatwierdzony układ między spółką a wierzycielami, ze względu na niewykonywanie przez dłużnika zobowiązań wynikających z układu. Uczestnik złożył wniosek o ogłoszenie upadłości spółki dopiero w dniu 29 listopada 2004 r., kiedy wysokość jej zadłużenia określonego w oparciu o listę wierzytelności wynosiła 76 347 370 zł. Termin do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości należało liczyć co najmniej od 30 kwietnia 2004 r.

Uczestnik był także głównym akcjonariuszem i członkiem spółki akcyjnej E.(...), co do której nie zgłosił wniosku o ogłoszenie upadłości, chociaż termin do złożenia wniosku należało liczyć od dnia 4 listopada 2003 r., kiedy nadano klauzulę wykonalności prawomocnemu nakazowi zapłaty, a uczestnik miał pełną świadomość wymagalności kwoty 4 500 000 zł i związanej z tym niewypłacalności spółki. Wniosek złożony przez wierzyciela został oddalony ze względu na to, że majątek spółki nie był wystarczający do zaspokojenia kosztów postępowania. Zadłużenie spółki wynosiło 5 033 476 zł.

Uczestnik pełnił również funkcję prezesa zarządu spółki akcyjnej T.(...). Złożył on w dniu 23 czerwca 2005 r. wniosek o ogłoszenie jej upadłości, lecz uczynił to zbyt późno, gdyż wierzytelności handlowe spółki były już wymagalne w 2002 i 2003 r. Zobowiązania na dzień 9 sierpnia 2005 r. wynosiły 3 341 287,33 zł. Postanowieniem z dnia 14 grudnia 2005 r. wniosek o ogłoszenie upadłości został oddalony, gdyż majątek dłużnika był obciążony hipoteką i zastawem rejestrowym.

Uczestnik zatem nie wypełnił ustawowego obowiązku zgłoszenia wniosków o ogłoszenie upadłości spółek albo uczynił to ze znacznym opóźnieniem, i postępowanie to wyczerpywało przesłanki z art. 373 ust. 1 pkt 1 pr. up. i n.

Ponadto uczestnik nie zwrócił do masy upadłości spółki L.(...) samochodu, pomimo rozwiązania umowy dzierżawy, zawartej pomiędzy nią a spółką E.(...), co zmusiło syndyka do wystąpienia na drogę sądową o wydanie samochodu, utrudniając syndykowi prowadzenie postępowania upadłościowego; to zachowanie uczestnika wyczerpywało przesłanki określone w art. 373 ust. 1 pkt 4 p.up. i n.

Sąd Okręgowy uzasadnił uwzględnienie wniosku tym, że skutkiem działania uczestnika było powstanie wielomilionowych długów, które nigdy nie zostaną spłacone. Ponadto, uczestnik świadomie opóźniał się ze zgłoszeniem wniosków o ogłoszenie upadłości, pomimo, że spółki, którymi zarządzał, były już dawno niewypłacalne. Te okoliczności oraz doprowadzenie przez uczestnika do upadłości aż trzech spółek prawa

handlowego przemawia za tym, by wyłączyć uczestnika z obrotu gospodarczego na okres 7 lat.

Sąd Okręgowy za bezpodstawne uznał apelacyjne zarzuty uczestnika dotyczące postępowania dowodowego przed Sądem pierwszej instancji, oceniając jako prawidłowe stanowisko tego Sądu, że nieuwzględnione wnioski dowodowe uczestnika, dotyczące między innymi kwestii jego winy, nie miały istotnego znaczenia z punktu widzenia „instytucji uregulowanej w art. 373 p. up. i n.”

Sąd Okręgowy podkreślił, że „orzeczenie kary stygmatyzacyjnej wymaga samego jedynie stwierdzenia faktu zaniechania ze strony dłużnika przejawiającego się w niepodporządkowaniu się imperatywowi 14 dni, oraz stwierdzeniu, że z jego winy nastąpiło w tym zakresie zaniedbanie”. W tym postępowaniu nie mają znaczenia przyczyny powstania niewypłacalności dłużnika oraz okoliczności ewentualnej staranności w dbaniu osób zobowiązanych o interesy spółki. Zdaniem Sądu Okręgowego, okoliczności wskazane w uzasadnieniu orzeczenia Sądu pierwszej instancji dają podstawę do uznania, że siedmioletni okres wyłączenia uczestnika z obrotu gospodarczego jest adekwatny do stopnia jego winy oraz faktu znacznego pokrzywdzenia wierzycieli.

Skargę kasacyjną na postanowienie Sądu Okręgowego uczestnik postępowania oparł na obu podstawach określonych w art. 398³ § 1 k.p.c.

W ramach podstawy mającego istotny wpływ na wynik sprawy naruszenia przepisów postępowania skarżący zarzucił naruszenie art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz art. 328 § 2, art. 227 w związku z art. 232, art. 233 § 1 i art. 44 w związku z art. 49 k.p.c. W ramach podstawy naruszenia prawa materialnego skarżący zarzucił błędną wykładnię art. 20 i 20 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz art. 373 ust. 1 pkt 1 i 373 ust. 2, art. 373 ust. 1 pkt 4 i art. 377 w związku z art. 373 prawa upadłościowego i naprawczego.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w O. ewentualnie o uchylenie postanowienia i oddalenie wniosku, w obu wypadkach z odpowiednim orzeczeniem o kosztach postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Nie stanowią właściwego uzasadnienia skargi kasacyjnej podniesione w niej zarzuty naruszenia Konstytucji.

Naruszenie przepisów postępowania sądowego (tu: cywilnego), jest przez skarżącego błędnie utożsamiane z naruszeniem gwarantowanego w art. 45 ust. 1 Konstytucji prawa do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, bezstronny i niezawisły sąd. Skuteczną podstawę skargi kasacyjnej stanowi wykazanie, mogącego mieć istotny wpływ na wynik sprawy, naruszenia przez sąd drugiej instancji konkretnych przepisów postępowania.

Chybiony jest także zarzut naruszenia art. 20 i 22 Konstytucji, oparty na uogólnionych twierdzeniach, że zaskarżone orzeczenie powoduje naruszenie gwarantowanych w tych przepisach praw i wolności. Przewidziana w art. 373 i n. ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz. U. Nr 60, poz. 535 ze zm.), dalej „p.u.n.”, możliwość pozbawienia orzeczeniem sądu cywilnego prawa prowadzenia działalności gospodarczej na własny rachunek oraz pełnienia określonych funkcji, nie narusza Konstytucji (tak Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 4 lipca 2002 r., P 12/01, OTK-A 2002, nr 4, poz. 50, pod rządem poprzednika omawianego przepisu – art. 17² Prawa upadłościowego z 1934 r.). Nie narusza Konstytucji także znaczny okres orzeczonego pozbawienia tych uprawnień, jeżeli mieści się w granicach określonych przez ustawę. Skuteczną podstawę skargi kasacyjnej może stanowić wykazanie, że przy orzekaniu zakazu doszło do naruszenia przepisów zamieszczonych w Tytule X p.u.n. Należy przy tym pamiętać, że charakter i cel tego środka, stosowanego w postępowaniu upadłościowym, zasadniczo różni się od kary orzekanej w postępowaniu karnym i że – co silnie akcentował Trybunał Konstytucyjny – celem przepisu nie jest represja ani sankcja o charakterze karnym. Sankcja przewidziana w art. 373 p.u.n. pełni funkcje wyrażające się w ochronie praw wszystkich uczestników obrotu gospodarczego, zapobieganiu wyrządzania szkód wierzycielom oraz sytuacjom patologicznym w obrocie gospodarczym, a także eliminowaniu zachowań, stanowiących lekceważenie prawnych rygorów prowadzenia działalności gospodarczej. Bezskrytyczny stosunek skarżącego do skutków własnej działalności powoduje nieuzasadnione formułowanie przezeń uogólnionych zarzutów dotyczących stosowania, co do zasady, tej szczególnej instytucji prawa upadłościowego.

Przy uwzględnieniu charakteru środka przewidzianego w art. 373 p.u.n., ostatecznie rozstrzygające znaczenie ma prawidłowość faktycznych i prawnych podstaw zastosowania przez Sąd tego przepisu w konkretnych okolicznościach sprawy. W tym zakresie niektórym zarzutom podniesionym w skardze kasacyjnej nie można odmówić trafności.

Wniosek oparty na art. 373 p.u.n. typowo odnosi się do uchybień związanych z upadłością oznaczonego podmiotu gospodarczego. W niniejszej sprawie wniosek został złożony przez syndyka spółki L.(...) i zasadniczo oparty na przesłankach jej dotyczących, jednak w uzasadnieniu wniosku powołano okoliczności dotyczące także dwóch innych podmiotów. Sąd Okręgowy za podstawę orzekania przyjął potraktowane „zbiorczo” działania uczestnika, i ich skutki, w odniesieniu do trzech odrębnych podmiotów gospodarczych. W ocenie Sądu Najwyższego, nie można – co do zasady – wykluczyć uwzględnienia w ramach postępowania prowadzonego na podstawie Tytułu X prawa upadłościowego i naprawczego więcej niż jednej sprawy (jednego podmiotu gospodarczego). W takim jednak wypadku konieczne jest w pełni zindywidualizowane ustalenie wszystkich przesłanek zastosowania art. 373 p.u.n. w odniesieniu do każdej sprawy – poczynając od legitymacji czynnej (art. 376), poprzez elementy obiektywne i subiektywne odpowiedzialności (art. 373), aż po kwestie przedawnienia orzekania zakazu (art. 377 p.u.n.). Jest to oczywiste, gdy się uwzględni wpływ, jaki wywiera taka sytuacja na orzeczenie, zwłaszcza – na okres orzeczonego zakazu; w niniejszej sprawie wpływ ten był znaczący, co znalazło wyraz w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia. W uzasadnieniu tym zabrakło natomiast zindywidualizowanych ustaleń i oceny prawnej obejmujących wszystkie wymienione elementy w odniesieniu do każdej z poszczególnych spraw, w tym także istotnych dla oceny przedawnienia. Brak prawidłowo ustalonej podstawy faktycznej orzeczenia nie pozwala na stanowcze rozstrzygnięcie między innymi kasacyjnego zarzutu niedopuszczalnego uwzględnienia spraw dotyczących podmiotów innych niż L.(...) S.A., z pominięciem ograniczenia wynikające z art. 377 p.u.n. Sąd powinien był poczynić ustalenia istotne z punktu widzenia tego przepisu oraz dokonać oceny prawnej, przy uwzględnieniu orzecznictwa Sądu Najwyższego (por. m.in. postanowienie z dnia 10 listopada 2006 r., I CSK 218/06, z dnia 2 grudnia 2007 r., V CSK 321/07 i z dnia 7 lutego 2008 r., V CSK 424/07, niepubl.).

Orzeczenie zakazu przewidzianego w art. 373 p.u.n. może nastąpić w wyniku stwierdzenia zawinionych uchybień uczestnika obrotu gospodarczego, co znajduje wyraz w dwukrotnym powołaniu tej przesłanki: w art. 373 ust. 1 in principio, który w ogóle dopuszcza jego zastosowanie tylko w odniesieniu do osoby, która „ze swej winy” dopuściła się określonych w nim zachowań oraz w art. 373 ust. 2, który nakazuje przy orzekaniu zakazu uwzględnić „stopień winy”. Znaczenie, jakie dla zakresu pozbawienia praw ma ustalenie nie tylko winy, ale także stopnia zawinienia jest akcentowane w

orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. m.in. postanowienia z dnia 15 grudnia 2005 r., II CSK 15/05, z dnia 14 lutego 2006 r., II CSK 14/05, z dnia 12 kwietnia 2006r., III CSK 47/06 i z dnia 22 sierpnia 2007 r., III CSK 45/07).

Zarzuty skargi kasacyjnej odnoszące się do zbagatelizowania przez Sąd „winy” i „stopnia winy” jako istotnych przesłanek decydujących o orzeczeniu zakazu oraz jego zakresie, są w znacznej części zasadne, i dotyczy to zarzutów podniesionych w ramach obu podstaw.

W uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia są dwie wzmianki o winie: w zacytowanych motywach orzeczenia Sądu pierwszej instancji było zawarte stwierdzenie, że „uczestnik świadomie opóźniał się ze złożeniem wniosków o ogłoszenie upadłości” oraz w uzasadnieniu oddalenia apelacji Sąd Okręgowy stwierdził, że orzeczenie „kary stygmatyzacyjnej” wymaga ustalenia „niepodporządkowania się imperatywowi 14 dni oraz stwierdzenia, że z jego winy nastąpiło w tym zakresie zaniedbanie” oraz że siedmioletni okres wyłączenia uczestnika z obrotu gospodarczego „jest adekwatny do stopnia jego winy oraz faktu znacznego pokrzywdzenia wierzycieli.

Stwierdzeniom tym, wyczerpującym w całości wypowiedź Sądu Okręgowego co do winy (i stopnia zawinienia) uczestnika postępowania, nie towarzyszy przedstawienie podstaw, w oparciu o które zostały sformułowane te oceny. Oznacza to, że Sąd orzekł pozbawienie uczestnika praw określonych w art. 373 ust. 1 p.u.n., bez wymaganego przez ten przepis ustalenia i rozważenia winy (co do zasady zastosowania zakazu) oraz stopnia winy (przy określaniu zakresu zakazu).

Naruszenie art. 373 ust. 1 i 2 pkt p.u.n. przybrało także postać jego zastosowania bez właściwego ustalenia podstawy faktycznej.

Trafnie zarzuca skarżący, że uzasadnienie orzeczenia nie zawiera wskazania ani analizy dowodów, stanowiących podstawę stwierdzenia stopnia jego winy, a dotyczące tej kwestii zarzuty apelacyjne zostały uznane za bezpodstawne jedynie w formie ogólnej oceny.

Odnosząc się do apelacyjnego zarzutu naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 227 k.p.c. przez nieuwzględnienie wniosków dowodowych uczestnika zmierzających do wykazania braku jego zawinienia, Sąd Okręgowy stwierdził, że, co prawda Sąd Rejonowy nie uzasadnił oddalenia wniosków, to jednak Sąd Okręgowy również nie znalazł podstaw do ich uwzględnienia. Według tego Sądu, dowody zgłoszone przez uczestnika „nie miały istotnego znaczenia w przedmiocie postępowania, w tym ustaleń z punktu widzenia przepisów dotyczących instytucji uregulowanej w art. 373 pr.up.in.”

Zważywszy na kluczowe znaczenie ustalenia winy (i stopnia winy) dla wydania orzeczenia opartego na art. 373 p.u.n., oddalenie wniosków uczestnika zmierzających do wykazania okoliczności ekskulpacyjnych, wymagało skonkretyzowanej oceny, dlatego z punktu widzenia ustalenia tej przesłanki dany wniosek dowodowy nie mógł mieć znaczenia. Ocena taka nie została dokonana ani przez Sąd Rejonowy, ani przez aprobowujący jego stanowisko i oddalający zarzuty apelacyjne Sąd Okręgowy.

Brak jest w tej sytuacji podstaw do stwierdzenia bezzasadności zarzutów naruszenia art. 328 § 1 i art. 227 k.p.c., a konsekwencją tych uchybień był brak prawidłowo ustalonej podstawy faktycznej, nieodzownej do stwierdzenia przesłanek orzeczenia zakazu oraz jego okresu.

Orzekając na podstawie art. 373 ust. 1 i 2 p.u.n., sąd bierze pod uwagę nie tylko stopień winy, ale także skutki mające wpływ na realizację celu postępowania upadłościowego, którym jest zaspokojenie wierzycieli w jak największym stopniu. Zasadnicze znaczenie ma zatem nie sam fakt „doprowadzenia do upadłości”, ale związek przyczynowy pomiędzy uchybieniami wymienionymi w art. 373 ust. 1 pkt 1-4 p.u.n., a obniżeniem wartości ekonomicznej przedsiębiorstwa upadłego i rozmiarem pokrzywdzenia wierzycieli.

Natomiast Sąd Okręgowy aprobował stanowisko Sądu pierwszej instancji, który za decydujące dla orzekałego zakazu uznał skutki działania uczestnika w postaci powstania wielomilionowych długów oraz doprowadzenie do upadłości trzech spółek prawa handlowego. Przesłanki te należy rozróżniać, chociaż najczęściej zachowania wymienione w art. 373 ust. 1 p.u.n. doprowadzają do obniżenia wartości ekonomicznej przedsiębiorstwa upadłego i tym samym – do pokrzywdzenia wierzycieli. Te skutki są istotne z punktu widzenia zakresu zakazu orzekałego z uwzględnieniem wskazówek zawartych w art. 373 ust. 2, co jednak nie oznacza, aby ich rozmiar był tożsamy z wysokością niespłaconych wierzytelności upadłego.

Jednocześnie jednak, wbrew przekonaniu wyrażanemu przez skarżącego, powołane przez Sąd okoliczności wskazują na wystąpienie negatywnych skutków jego działań, które mają znaczenie dla orzeczenia zakazu prowadzenia działalności gospodarczej na własny rachunek oraz pełnienia określonych funkcji. Stopień zawinienia oraz rozmiar skutków wpływa zasadniczo na treść orzeczenia, w tym okres, na jaki zostaje orzeczony, nie wykluczając tak długiego, jak 7 lat.

Orzeczenie takie może zapaść w wyniku prawidłowego ustalenia oraz oceny zarówno winy i jej stopnia, jak i skutków zachowań ujętych w art. 373 p.u.n. Wykazane

nieprawidłowości w tym zakresie, podniesione w ramach częściowo uzasadnionych podstaw skargi kasacyjnej, powodowały, że w obecnym stanie sprawy zaskarżone postanowienie nie mogło się utrzymać.

Nie mogła natomiast odnieść skutku podstawa naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., powołana z pominięciem ograniczenia przewidzianego w (art. 398³ § 3 k.p.c.). Chybiony jest także zarzut naruszenia art. 44 w zw. z art. 49 k.p.c., gdyż wobec orzeczenia o braku przesłanek do wyłączenia sędziów, nie zachodziły podstawy do wyznaczenia innego sądu. Nie został też wykazany (ani wskazany) wpływ zarzucanego uchybienia na wynik sprawy, co dyskwalifikuje podstawę skargi, przewidzianą w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.

Z omówionych względów Sąd Najwyższy, stosownie do art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji.